

Sygn. akt I C 908/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyków Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Zdrzałka-Szymańska

Protokolant: Alicja Ziomek

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 3600,01 złotych (trzy tysiące sześćset złotych 1/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1185,28 złotych od dnia 24.12.2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2414,73 zł od dnia 28.12.2010 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 642 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej A. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.600,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.185,28 zł od dnia 24 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami od kwoty 2.414,73 zł od dnia 28 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że w dniu 24 czerwca 2008 r. zawarł z ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia – (...) nr (...), na rzecz uposażonych K. S. (1) oraz K. S. (2). Z uwagi na fakt, iż powód nie wywiązał się z obowiązku opłacania regularnej składki, do czego zobowiązany był na podstawie powyższej umowy ubezpieczenia, strona pozwana rozwiązała umowę. W konsekwencji na podstawie postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia został obciążony w dniu 23 grudnia 2010 r. kwotą 1.185,28 zł, a następnie kwotą 2.414,73 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Zgodnie z obowiązującym prawem, zapis dotyczący analogicznych opłat likwidacyjnych w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi stanowi postanowienie uznane za niedozwolone, co zostało wskazane w wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 listopada 2011 r., sygn. akt XVII AmC 1704/09, i zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...). Przedstawione stanowisko jest również aprobowane przez sądy powszechne. Strona pozwana pobiera więc opłaty z tytułu opłaty likwidacyjnej bezprawnie. W związku z tym, że pobrane opłaty miały charakter świadczenia nienależnego, powód liczy odsetki od dni następujących po dniach obciążenia powoda opłatami likwidacyjnymi, odpowiednio od kwoty 1.185,28 zł od dnia 24 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.414,73 zł od dnia 28 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Powód bezskutecznie wezwał stronę pozwaną do zwrotu bezpodstawnie pobranych opłat.

W dniu 2 kwietnia 2013 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał stronie pozwanej zapłatę powodowi kwoty zgodnej z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana A. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko przyznała, że zawarła z powodem umowę ubezpieczenia na życie, która została następnie rozwiązana z uwagi na nieopłacanie składek przez powoda. Wartość polisy na dzień rozwiązania umowy wynosiła 4.639,98 zł. Od tej kwoty została potrącona opłata likwidacyjna w wysokości 3.600 zł oraz opłata od wykupu w wysokości 46,41 zł. Ponadto, powodowi została zwrócona nadpłata składki w wysokości 186,40 zł. W piśmie z dnia 26 marca 2013 r., będącym odpowiedzią na wezwanie do zapłaty, strona pozwana szczegółowo przedstawiła zasady pobierania opłaty likwidacyjnej. Podstawą jej potrącenia był § 44 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia i Tabel opłat. Opłata jest naliczana w przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przed upływem 10 lat jej trwania. Z uwagi na rozwiązanie z powodem umowy w drugim roku polisy, zgodnie z tabelą opłat, opłata likwidacyjna wynosiła dwukrotność stawki za 1 rok polisy. Strona pozwana wskazała, iż w świetle obowiązujących przepisów była uprawniona do pobrania od powoda określonych opłat w związku z rozwiązaniem przedmiotowej umowy. W ocenie strony pozwanej, kwota wypłacana ubezpieczającemu w razie rozwiązania umowy ubezpieczenia – wartość polisy, stanowiła główne świadczenie strony pozwanej w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.p.c., dlatego postanowienia OWU dotyczące wypłaty tej wartości nie mogą być uznane za niedozwolone postanowienia umowne. Wysokość opłaty likwidacyjnej wynika z wysokości kosztów poniesionych przez stronę pozwaną tzn. kosztów akwizycji- bezpośrednich i pośrednich. W przypadku umowy z powodem, strona pozwana wypłaciła prowizję pośrednikowi ubezpieczeniowemu w kwocie 1.320 zł oraz poniosła szereg innych kosztów akwizycji. Wysokość opłaty likwidacyjnej zatem pozostawała w rzeczywistym i adekwatnym stosunku do kosztów poniesionych przez stronę pozwaną wskutek rozwiązania umowy ubezpieczenia przez powoda w początkowym okresie jej trwania, ze względu na wysokość poniesionych kosztów akwizycji, a opłat nie należało uznać za rażąco wygórowane. Postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej, kwestionowane przez powoda, nie kształtują zdaniem strony pozwanej jego praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy, a powód nie udowodnił, że jest inaczej.

W piśmie z dnia 9 lipca 2013 r. powód wskazał, że zapis w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia (OWU) dotyczący opłaty likwidacyjnej spełnia wszystkie przesłanki do uznania go za klauzulę abuzywną, czego potwierdzeniem jest raport sporządzony przez Rzecznika Ubezpieczonych. Postanowienia OWU regulujące opłatę likwidacyjną nie określały głównych świadczeń stron i nie były uzgadniane indywidualnie. Wysokość i zasadność opłaty likwidacyjnej nie została przez stronę pozwaną wykazana, gdyż jedynym udowodnionym kosztem jest koszt akwizycji w wysokości 1.320 zł, który stanowi bezpośredni koszt pozwanego związany z pozyskaniem i zawarciem umowy ubezpieczenia. W rzeczywistości opłata likwidacyjna stanowi rodzaj odstępnego czy też pełni rolę sankcji kary umownej za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy bez powiązania jej z realnie poniesionymi kosztami.

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. S., jako ubezpieczający, zawarł w dniu 24 czerwca 2008 r. ze stroną pozwaną A. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym - (...), polisa nr (...). Zgodnie z zawartą umową powód zobowiązany był do opłacania miesięcznej składki w wysokości 200 zł.

W ramach zawartej umowy, powoda obowiązywał wykorzystywany przez stronę pozwaną w ramach wykonywanej działalności ubezpieczeniowej wzorzec umowny o nazwie: „Ogólne warunki ubezpieczenia (...) na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...) /07/08/10 (OWU) wraz z załączoną do niego Tabelą opłat i limitów.

- bezsporne

Z uwagi na zaprzestanie opłacania przez powoda składek z tytułu powyższej umowy od dnia 24 czerwca 2010 r., została ona rozwiązana w dniu 21 grudnia 2010 r.

-bezsporne

Strona pozwana od kwoty wartości polisy nr (...), wynoszącej 4.639,98 zł, pobrała na podstawie § 44 OWU łącznie kwotę 3.600,01 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Kwota 1.185,28 zł została pobrana w dniu 23 grudnia 2010 r., natomiast kwota 2.414,73 zł została pobrana w dniu 27 grudnia 2010 r.

Dowód:

- wydruk z polisy nr (...), k. 10

- wydruk z polisy nr (...), k. 11

Pismem z dnia 16 stycznia 2013 r. powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu pobranej opłaty.

W odpowiedzi na wezwanie strona pozwana wskazała, że dopuszczalność ustalania opłaty likwidacyjnej znajduje uzasadnienie nie tylko w swobodzie umów, ale także w ustawodawstwie.

Dowód:

- pismo z dnia 16 stycznia 2013 r., k. 23-24

- pismo z dnia 26 marca 2013 r., k. 169

Zgodnie z tabelą opłat i limitów opłata likwidacyjna w 1 i 2 roku polisy wynosi 2,0 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy. W roku 3,4 i 5 opłata likwidacyjna wynosi 1,5 składki podstawowej należnej za 1 rok polisy.

Dowód:

- ogólne warunki ubezpieczenia (...) na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką podstawową opłacaną regularnie indeks (...) /07/08/10, k. 12 – 21 i 152 – 163

- tabela opłat i limitów, k. 165 – 167

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawało, iż strony w dniu 24 czerwca 2008 r. zawarły umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). Strony nie pozostawały również w sporze co do faktu, iż umowa ubezpieczenia została rozwiązana w dniu 21 grudnia 2010 r. Okoliczność sporną stanowiło natomiast uprawnienie, które przysługiwało stronie pozwanej na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, do potrącenia z ogólnej wartości polisy kwoty opłaty likwidacyjnej w wysokości 3.600,01 zł. W ocenie powoda postanowienia ogólnych warunków umowy, na podstawie których opłatę likwidacyjną strona pozwana pobrała stanowią niedozwolone postanowienia umowne, dlatego pobrana opłata likwidacyjna winna być powodowi zwrócona. Natomiast zdaniem strony pozwanej postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej jako części wartości polisy stanowiącej jedno z głównych świadczeń pozwanej, nie mogą być w świetle obowiązujących przepisów uznane za niedozwolone postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym

cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Na podstawie art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów Sąd ustalił, iż bezspornie umowa będąca przedmiotem postępowania została zawarta pomiędzy stroną pozwaną jako przedsiębiorcą a powodem jako konsumentem, jej postanowienia nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie, do głównych świadczeń stron nie należała opłata likwidacyjna, a postanowienie § 44 OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Odnosząc się do pierwszej z wyżej wymienionych przesłanek wskazać należy, że w myśl art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 331 § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Strona pozwana A. (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. z siedzibą w W. jako osoba prawna bez wątplenia jest przedsiębiorcą w rozumieniu cytowanego przepisu. Jak stanowi natomiast art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niniejszej sprawie brak jest okoliczności świadczących o prowadzeniu przez powoda działalności gospodarczej, w związku z czym należy go zaliczyć do grona konsumentów.

Za uznaniem, że postanowienia OWU nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie przemawia z kolei fakt, iż stanowią one wzorzec umowy zaproponowany konsumentowi przez kontrahenta. Wzorce (w tym regulaminy) są to bowiem klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jego treści. Ustawodawca w imię postulatu zrozumiałości tekstu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. posługuje się potocznym określeniem "postanowienie umowy" obejmując nim zarówno postanowienie umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu (czyli postanowienie treści czynności prawnej, objęte konsensem stron), jak i postanowienie wzorców, które wprawdzie "postanowieniami umowy" w ścisłym znaczeniu nie są, ale kształtują, obok nich treść stosunku zobowiązaniowego (wyrok SA w Katowicach z dnia 29.11.2011 r., V ACa 546/11, LEX Nr 1120399). Z samej nazwy „Ogólne warunki ubezpieczenia” wynika, iż warunki te są stosowane przy zawieraniu nieoznaczonej ilości umów, i nie zostały ustalone w trakcie zawierania umowy z powodem. Zauważyć jednocześnie należy, że strona pozwana nie wykazała, iż postanowienia dotyczące pobierania opłaty likwidacyjnej zostały z powodem uzgodnione indywidualnie.

W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone. W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych zaliczyć będzie można wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy – towar, usługę, np. elementem tym będzie ilość i cena towaru w umowie sprzedaży, ale już nie określenie jakości towaru (Rzetecka-Gil Agnieszka, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, Komentarz do art. 385(1) Kodeksu cywilnego). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie

wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powoda. Tylko postanowienia bezpośrednio regulujące wskazane kwestie można zatem zaliczyć do postanowień określających główne świadczenia stron. Umieszczone w OWU zapisy dotyczące opłaty likwidacyjnej regulują świadczenia poboczne, związane jedynie pośrednio z głównym przedmiotem umowy. Za tak przyjętym stanowiskiem przemawia fakt, iż opłata ta nie zostanie naliczona w każdym przypadku zawarcia umowy, a jedynie w przypadku jej rozwiązania w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy. Omawiane postanowienia mogą mieć więc w pewnych okolicznościach wpływ na wysokość poszczególnych świadczeń stron, jednak nie oznacza to, iż automatycznie należy je uznać za określające świadczenie główne stron. Pojęcie to należy bowiem rozumieć wąsko, zwłaszcza przy ocenie umów zawieranych pomiędzy podmiotem profesjonalnym a konsumentem.

Analizując kwestię dopuszczalności zastosowania przez stronę pozwaną postanowień z § 44 OWU wskazać również należy, że abuzywność postanowienia umowy zachodzi wówczas, gdy postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz gdy na skutek owej sprzeczności dochodzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcie dobrych obyczajów nie jest współcześnie rozumiane jednolicie. Jedni przyjmują, że są to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej, inni, iż pojęcie to należy odnieść do postępowania jednostki w określonej dziedzinie, z tym że w każdej sferze działalności wykształcają się własne wzorce dobrych obyczajów. Odnosi się ten termin także do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej, ewentualnie również do tradycyjnych kryteriów etycznych, wspólnych dla wszelkich sfer aktywności zarobkowej, także do zasad lojalności. Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Termin „interesy” konsumenta rozumiany jest szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości czy naruszenie prywatności. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta było w stopniu „rażącym”. Określenie „rażący” odnosi się do wypadków znacznego, szczególnie doniosłego odbiegania przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Jako kryteria oceny przyjmuje się wielkość poniesionych lub groźących strat (kryterium obiektywne), a także względy subiektywne, związane z przedsiębiorcą lub konsumentem. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok SA w Warszawie z dnia 13 września 2012 r., VI ACa 461/12, LEX Nr 1223500).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz przedstawiony przez strony materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia OWU dotyczące opłaty likwidacyjnej kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zgodnie bowiem z § 44 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia strona pozwana była uprawniona, po rozwiązaniu umowy, do pobrania od powoda opłaty likwidacyjnej, której wysokość ustalona została jako iloczyn wskaźnika określonego w tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej należnej za pierwszy rok polisy. Powołane postanowienia OWU, w ocenie Sądu, prowadziły do przejęcia przez stronę pozwaną niemal całości aktywów – 77 %, kształtując prawa i obowiązki powoda w sposób niedopuszczalny w relacji konsument – przedsiębiorca. Strona pozwana w świetle OWU miała prawo do naliczenia rażąco wygórowanej opłaty likwidacyjnej, a powód nie miał możliwości jej uniknięcia czy uchylecia się od obowiązku jej uiszczenia, bowiem strona pozwana ustaloną przez siebie opłatę likwidacyjną pobrała w drodze jej potrącenia z kwot przysługujących powodowi. Zachodziła zatem zdaniem Sądu rażąca dysproporcja stron stosunku zobowiązaniowego. Strona pozwana nie wykazała jednocześnie, iż potrącona przez nią opłata likwidacyjna wynika w całości z poniesionych przez nią kosztów, związanych z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia. W sposób ogólny wskazała jedynie, że poniosła koszty akwizycji, bezpośrednie i pośrednie, podając przykładowo wypłaconą kwotę 1.320 zł prowizji dla agenta. W ocenie Sądu podawane przez stronę pozwaną koszty są wydatkami ponoszonymi w związku z prowadzeniem przez nią działalności gospodarczej. Nie pozostają one w bezpośrednim związku z faktem rozwiązania umowy z powodem i w znacznej mierze dotyczą działalności strony pozwanej jako ubezpieczyciela, a nie jedynie umowy zawartej z powodem. Przyjęcie stanowiska strony pozwanej prowadziłyby do przerzucenia

ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej na powoda. W przypadku rozwiązania umowy musiałby on bowiem ponieść nie tylko koszty związane z jej zakończeniem, ale również koszty jakie poniosła strona pozwana w celu zawarcia umowy jak i w trakcie jej trwania. Wyliczane przez stronę pozwaną koszty w zakresie reklamy i promocji produktów ubezpieczeniowych oraz związane z badaniem wniosków i wystawianiem polisy nie pozostają w żadnym związku z rozwiązaniem przedmiotowej umowy. Opieranie wysokości opłaty likwidacyjnej na wskazanych kosztach jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, którym w niniejszej sprawie jest powód. Nie bez znaczenia dla oceny abuzywności przedmiotowych postanowień jest również orzecznictwo Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W wyroku z dnia 7 października 2011 r., sygn. akt XVII Amc 1704/09, wskazany sąd uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania postanowienia, w którym wysokość opłaty likwidacyjnej, stanowiącej procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych, wynosiła w 1 i 2 roku 99 %, a następnie w kolejnych latach odpowiednio 80%, 70%, 60%, 50%, 40%, 30%, 20% i 10%. Wskazane postanowienie zostało następnie umieszczone w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod nr (...). Podobieństwo występujące pomiędzy postanowieniami stosowanymi przez stronę pozwaną a wskazanymi wyżej postanowieniami niedozwolonymi przemawia za przyjęciem, iż zapisy z § 44 OWU stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W obu przypadkach przewidziana wysokość opłaty likwidacyjnej jest bowiem wygórowana i nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia faktycznego. Sąd podziela jednocześnie argumentację przedstawioną w Raplocie Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 7 grudnia 2012 r., odnoszącą się do stosowania opłaty likwidacyjnej z § 44 OWU, które może prowadzić do utraty wszystkich środków wpłaconych w pierwszym roku obowiązywania umowy ubezpieczenia.

Podsumowując powyższe wywody wskazać należy, że stosowane przez stronę pozwaną wzorce umów zawarte w § 44 OWU, dotyczące naliczania opłaty likwidacyjnej, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie są wiążące dla powoda, a w konsekwencji strona pozwana nienależycie potrąciła kwotę 3.600,01 zł. W punkcie I wyroku Sąd zasądził zatem wskazaną kwotę od strony pozwanej na rzecz powoda.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., sygn. akt V CKN 769/00, roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili. Z uwagi na nienależyte pobranie przez stronę pozwaną kwoty 1.185,28 zł w dniu 23 grudnia 2010 r. oraz kwoty 2.414,73 zł w dniu 27 grudnia 2010 r., od dni tych należało zasądzić odsetki.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Powód wygrał sprawę w całości a na poniesione przez niego koszty składa się: opłata od pozwu, koszty zastępstwa procesowego (§6 pkt 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz opłata od pełnomocnictwa. Strona pozwana jako strona przegrana winna więc zapłacić powodowi wskazaną kwotę poniesionych przez niego kosztów procesu.

Z/:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku wraz z uzasadnieniem według wniosku,

kal. 14 dni.